

SŁOWO

WILNO, Niedziela 5 marca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z prze-
syłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr.
88259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja
nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednorzędowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz
nadane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej.
Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co
do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MORY — Ejdelman.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODZK — Kiosk St. Michalskiego.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowid.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednurski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
WOLÓZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Czekamy co będzie w Rydze

Trudno jest w obecnym stanie wewnętrznym Łotwy twierdzić, jak się ułożą w najbliższym czasie wzajemne stosunki polityczne pomiędzy Łotwą i Polską. Trudno jest dlatego, że w Rydze trwa przewlekły kryzys gabinetowy, a fizjonomia nowego ugrupowania rządowego nie jest znana. Kryzys rządowy na Łotwie trwa zazwyczaj bardzo długo. Targi polityczne ciągną się bez końca. Zazwyczaj przedmiotem ich są postulaty ekonomiczne i personalne, a podmiotem — interes partii i jednostek. Polityka zagraniczna odgrywa rolę najmniejszą.

Obecne stosunki polsko-łotewskie nie są dobre. Ścisłej stanowisko Łotwy nie uległo żadnej zasadniczej zmianie od chwili słynnych represyj inflacyjnych. Dowodem tego cały szereg posunięć i faktów. Mniejszość polska doznaje w dalszym ciągu krzywdy na odcinku szkolnym i kulturalnym. Pisaliśmy również o tem, że ogół opinii polskiej nie zdaje sobie dokładnie sprawy z sytuacji, a przeciwnie, sądzi, że nastąpiło jakoweś odprężenie, jakieś załagodzenie konfliktu, żeśmy ponownie weszli na tory ścisłej przyjaźni politycznej. Niestety, nie mamy w tym kierunku żadnych dowodów. Wycieczka do Puszczy Białowieskiej nie może być chyba traktowana jako fakt zwrotny dla kursu łotewskiej polityki zagranicznej. Jako bardziej ważki argument traktować możemy powód wyrzucenia obecnego gabinetu Skujenka.

Gabinet ten upadł, ponieważ wniośd do sejmiku projekt likwidacji mniejszościowego szkolnictwa średniego, a przeciwko projektowi wypowiedziała się ogromna większość sejmu. A zatem? A zatem projekt likwidacji szkolnictwa mniejszościowego był raczej powodem, ale nie przyczyną kryzysu gabinetowego. W gruncie rzeczy nastroje, panujące obecnie w Rydze, znajdują się w zupełnej zgodzie z tendencjami ministra oświaty. Po prostu do gabinetu Skujenka wszyscy już byli zniechęceni, ale bynajmniej nie z powodu jego antypolskich represyj. Pierwsze potknięcie się wyzyskano dla obalenia rządu. Czy ma to jednak oznaczać, iż stoimy w przededniu kardynalnej zmiany w polityce Łotwy, zarówno wewnętrznej, jak zagranicznej?

Ani w prasie, ani w postulatach, wy suwanych przez poszczególne stronnictwa, ani w ogłaszanych deklaracjach partyjnych, nie spostrzegamy, niestety, symptomów, któreby zapowiadały zmianę na lepsze.

Przedwzrostkiem obalone stronnictwa zamierzają powrócić do steru władzy w nowym urupowaniu bloku — centrum demokratycznego, grupy Skujenka i grupy Trasuna, a głównym punktem programu jest zapobieżenie udziałowi w mniejszości narodowych w utworzeniu rządu. — „Łotwa dla Łotyszów” stało się hasłem tak popularnym w Rydze, iż operowanie nim rokuje wszelkie szanse podwzrostu. Mimo obalenia projektu o mniejszościowych szkołach średnich, obecny minister oświaty nie zawahał się wskazać wydać nowy okólnik an tymniejszościowy, który godzi przedewszystkiem w szkolnictwo polskie. Zaka zał mianowicie korzystania z podręczników, wydanych zagranicą. Jest rzeczą oczywistą, że z braku sił fachowych, naukowych, drukarni, funduszy itd. szkoły polskie w 90 proc. korzystały z podręczników, sprowadzanych z Polski, a tem samem w tej chwili pozbawione będą książek.

Ugrupowania prawicowe i burżuazyjne, któreby ewentualnie mogły dojść do władzy, a które obaliły gabinet Skujenka, w zasadzie nie stają po stronie prześladowanych mniejszości. Raczej wy dają się, jakoby chciały przelicytować wywrocony rząd w mniejszościowym antagonizmie. I tak, organ Związku Włościankiego „Brihwa Zeme”, organ tego

stronnictwa, które wydało ministra Mejerowicza, wytyka obecnie Skujenkowi, że za czasów jego poprzedniego gabinetu w roku 1927 asygnował na rzecz mniejszości polskiej 24 tysiące latów subsydjum rocznego. Pismo to, analizując możliwości nowego bloku rządowego, uznaje, iż dopiero ostatecznie doprowadzić może partje burżuazyjne do współpracy z mniejszościami. Prawoicy „Latvis” pisze o tem wręcz jako: „zło najgorsze”. Dojście więc do władzy lidera Związku Włościankiego Ulmanisa nie zdaje się wpłynąć na zasadniczą zmianę kursu polityki wewnętrznej; w stosunku do Polaków.

Jeżeli chodzi o politykę zagraniczną, należy nadmienić przedewszystkiem niemiernie charakterystyczne wystąpienie b. ministra spraw zagranicznych Cielensa w związku z ostatnimi wypadkami w Europie. Minister Cielens, jak wiadomo, był najbardziej zapalonym wrogiem zbliżenia polsko-łotewskiego, upatrując przyszłość Łotwy w solidarnej współpracy z SSSR. Cielens widzi pomyslny ob jaw dla państw bałtyckich w zbliżeniu francusko-sowieckiem. Dalej przechodząc do kwestji traktatu polsko-sowieckiego wyciąga zeń charakterystyczny wniosek, iż w tej chwili nawet przeciwnicy Rosji sowieckiej na Łotwie muszą uznać, iż jedynym wyjściem, jest całkowite oparcie o Sowiety, przy jednoczesnym stworzeniu bloku trzech państw bałtyckich, a mianowicie: Łotwy, Estonji i Litwy.

Stosunek Łotwy do Litwy jest niemiernie zła. Jeżeli chodzi o Litwę, my, tu w Wilnie, mamy swój specyficzny punkt widzenia, który się czasem kardynalnie różni od przekonań, wypowiedzianych przez prasę warszawską. Temniemniej musimy przyznać, iż w obecnej konstelacji na szachownicy międzynarodowej Litwa jest pionkiem, grającym przeciwko państwowości polskiej. Nie mówmy o uczuciach, a mówmy o gabinetach ministerjalnych. W łotewskim gabinecie ministerstwa spraw zagranicznych, zdają sobie z tego doskonale sprawę. Jakże więc, na tem tle, charakterystyczne są enuncjacje prasy łotewskiej w związku z 15-leciem niepodległości Republiki Litewskiej. Naprzykład „Jaunakas Zinas” pisze, że przyszła wspólna droga polityki zagranicznej Łotyszów i Estończyków prowadzi do Kowna. Droga ta jest jednocześnie drogą do trwałego pokoju w Europie wschodniej. Związek trzech państw bałtyckich gwarantuje jasną przyszłość.

I właśnie nie gdzieindziej, tylko na łamach tychże „Jaunakas Zinas” publikuje swe myśli łotewski minister spraw zagranicznych Zarinsz, twierdząc, że Litwini i Łotysze połączeni są wspólnymi niemiernymi przeczuciami i wspólnie wywalczyli po ciężkich walkach wolność i niezawisłość. Ze względu na to, że oba narody są pokrewne, winno nastąpić tem większe zbliżenie.

Podobne myśli wygłasza i „Brihwa Zeme” i „Centra Bals” i „Latvis” i inne gazety, które z głębokim przekonaniem mówią o konieczności bloku trzech państw bałtyckich. Wyrażnie — trzech. Naprawdę czasem wydawać się może, jakoby idea przewodnia ministra Cielensa odniosła w Rydze zwycięstwo. Naturalnie, tak się to może wydawać; nie wiemy narazie, jaki gabinet zasiądzie u steru nawy państwowej Łotwy i co powie w swej deklaracji nowy minister spraw zagranicznych... I. K.

Ukaranie studentów warszawskich

WARSZAWA. PAT. Dnia 3 marca w Starostwie Grodzkiem południowo-warszawskie odbyła się rozprawa karno-administracyjna przeciwko 6 studentom Uniwersytetu Warszawskiego, obwinionym o zakłócenie spokoju publicznego na terenie Dworca Głównego. Na zasadzie art. 28 prawa o wykazaniach ukarano wyżej wymienionych studentów 60-dniowym bezwzględny aresztem a mianowicie: Dworaka (Wydział Humanistyczny), Gawlewicza (Wydz. Farmaceutyczny), Koprowskiego (Wydz. Farm.), Mejera (Wydz. Prawny), Muszyńskiego (Wydz. weterynaryjny) i Rutkowskiego (Wydz. Prawny).

Marsz Japończyków w głąb Chin

Odwrot wojsk chińskich

TOKJO PAT. — Odwrot wojsk chińskich z prowincji Dżehol trwa w całej pełni. Pobite wojska chińskie wycofują się do Chin północnych po przejsciu na murze chińskim. Japończycy nie starają się rozciągnąć pościgu za wycofującymi się oddziałami poza mur chiński, jednakże przygotowują się do opanowania wszystkich przejęć i wszystkich powrotów Chińczyków do prowincji Dżehol. Przełęcz Linkou już wzięta.

PEKIN PAT. — Wojska chińskie po ostatnich powodzeniach armji japońskiej wycofują się w kierunku południowym, kierując się na przełęcz: Hsi-Feng-Kou i Czih-Ling-Kou, położone w pobliżu Wielkiego Muru Chińskiego.

TOKJO PAT. — Wojska japońskie zajęły miejscowość Ling-You, położoną w pobliżu Wielkiego Muru Chińskiego.

WARSZAWA. PAT. Przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia Senatu był projekt rządowy o szkołach akademickich. Na wstępie posiedzenia zabrał głos — sprawozdawca tego projektu Rostworowski (BBWR), który podkreślił, że opinja publiczna dotąd jeszcze trwała pod sugestją iż szkołom akademickim grozi kataklizm ustrojowy.

Nie poraz pierwszy słyszymy obecnie te same argumenty o zagrożonej wolności nauki. Wolność nauki i nauczania — wywodzi referent — jest problemem podstawowym i nietykalnym. Ustawa nie zawiera niczego, co by zmieniło w czemkolwiek stan

obecny w tym względzie i ograniczyłoby — podstawowe zasady swobody nauki czy nauczania. Wolność nauki i nauczania pozostaje kamieniem węgielnym naszych — szkół wyższych. W artykule 3-cim dopatrzone się ukrytych tendencji politycznych, twierdząc, że daje on ministrowi możność usuwania niedogodnych profesorów i że to stanowi obecnie proklamowanej w artykułach pierwszych i 28-ym wolności nauki.

Referent oświadcza, że nie będzie nawet próbował odparcia zarzutu, że artykuł ten ma na celu rozgrzywkę z przeciwnikami politycznymi, — z tem podejściem do sprawy polemizować nie będzie. Nasze wyższe uczelnie powstawały szybko, niemal z dnia na dzień, wskutek czego mieliśmy niejednokrotnie przerwy w pewnych dziedzinach, niedorozwój w innych. Jest koniecznością państwową temu zaradzić, a nie może tego czynić ktoś inny, jak minister w. r. i o. p.

Jeżeliby przypuścić na chwilę, że p. minister, zmęczony walką, wycofuje projekt ustawy, co się wtenczas stanie? Minister pozostałby z ustawą z roku 1920-gó i mógłby kasować katedry i zakłady w drodze budżetowej a opierając się na artykule 114 dotychczas obowiązującej ustawy i na artykule 23 rozporządzenia Prezydenta z roku 1932 przenosić w stan nieczynny profesorów, którzy zajmowali zwinięte katedry. Mogłoby to czynić bez zasięgnięcia czyjej kolwiek opinji.

Dłatego referent podkreśla, że walka z artykułem 3-cim projektu jest właściwie nieporozumieniem.

Pieniężny projekt czynił pewne wyłomy w ustroju korporacyjnym. Referent uważa to za błąd i stwierdza, że w obecnym projekcie ten błąd jest naprawiony. Ustawa wprowadza tylko pewne przesunięcia w kompetencji władz korporacyjnych oraz daje wyraz temu, że szkoły akademickie są zarazem zakładami państwowymi, co stwarza dla nich pewne prawa i obowiązki.

Wobec przychylnych ostatnich wypadków wobec faktów znieważenia profesorów —

przez młodzież, p. minister, obok normalnych komisji dyscyplinarnych Senatu, — wprowadził do ustawy komisje nadzorujące, w których członków mianuje zśród profesorów. Wydaje się referentowi, że wzmożenie władzy ministra było nieuniknioną koniecznością.

Ustawa wbrew twierdzeniom opozycji, jest kompromisem. Powinna ona zamknąć okres walki i spowodować na tym bezcennym odcinku życia państwowego uciśnienie i powrót do równowagi. Referent wyraża przekonanie, że stanie się ona podstawą organizacyjną dla dalszego rozwoju życia akademickiego i wnosi o uchwalenie jej w brzmieniu komisji oświaty i kultury.

Sen. Jabłonowski (Kl. Narodowy) — twierdzi, że wprowadzenie w życie tej ustawy powoduje upadek nauki i obniża poziom nauczania i wprowadził ferment w atmosferę życia akademickiego. Ustawę nazywa mową wielkim pełnomocnictwem dla ministra i obawia się, że wzbudzi ona nieufność. Mówca wnosi o odrzucenie przez Senat projektu.

Po przemówieniu sen. Michejdy (Zespół Ch. D. i NPR) zabrał głos sen. Woźniczek (Str. Lud.) i Kopełnicki (PPS) — wszyscy przeciwko ustawie. Ten ostatni mówca uważa, że ustawa z roku 1920 zastrzegła ministrowi dostateczną ingerencję. Mówca krytykuje art. 3dotyczący reorganizacji katedr, podnosząc, że poszczególne artykuły mają charakter wybitnie polityczny. Przyznaje, że jedna rzecz została poprawiona, mianowicie kwestja wyboru rektora. Klub socjalistyczny uważa jednak ustawę za szkolniczą i będzie głosował przeciwko niej.

W dalszej dyskusji przemawiali: Sen. Rogowicz (BB), sen. Horbaczewski (Ukr.), sen. Thullie (Ch. D.), sen. Ścisliński (Kl. Nar.), sen. Ehrenkreutz (BB), sen. Zakrzewski (BB).

PRZEMÓWIENIE MIN. JĘDRZEJEWICZA

Następnie zabrał głos minister Jędrzejewicz: „Jeśli panowie twierdzą, że wolność nauki i nauczania w tej ustawie niema, to moją odpowiedzią jest, że to twierdzenie nie jest właściwe i to jest właściwie cała odpowiedź. — W sprawach młodzieży ustawa przynosi bardzo wiele. Wiąże się to z pytaniem, które wielu mówców zadawało, o dlaczego w czasie kryzysu minister przedstawia nam ustawę akademicką? Czy ten moment jest dobrze wybrany? Nie! Należałoby to zrobić znacznie wcześniej. — Nie byłibyśmy świadkami gorszących zjawisk. —

Następnie minister porusza m. in. smutną dla niego — jak się wyraził — sprawę ukazania się zbiorowej książki profesorów. Zobalono mnie to osobście — oświadcza mówca — że profesorowie, w zakresie swej specjalności poważnie badacze pozwolili sobie tak łatwo mówić o sprawach, których głębiej nie przestudowali. Książka ta roi się od błędów faktualnych, z których parę wskazałem już w komi sji senackiej.

W dalszym ciągu minister omawia istotę rozbieżności pomiędzy profesorami a nim, — stwierdzając, że profesor w roli nauczyciela i wychowawcy musi się stykać z ministrem — czynnikami rządzącymi. Zjemy w czasach bardzo ciężkich. Zdawałoby się, że w takiej chwili należy wszystkich, a już specjalnie młodzież skupić około jakiegoś ośrodka istotnie państwowego misji. Tymczasem młodzież akademicka pewnego obozu, nie ma nic lepszego do roboty, jak ogłaszać strajki.

Po przemówieniu ministra Senat przystąpił do głosowania nad ustawą akademicką. W głosowaniu imieniem za wnioskiem o odrzuceniu ustawy głosowało 24 przeciwko 56. Dwie kartki oddano białe, jeden głos nieważny. Zakończył się głosowanie i białe poprawki senackiej komisji oświatowej i zgłoszone przez sprawozdawcę, a odrzuć poprawki mniejszości, z wyjątkiem poprawek sen. Thullie i Ścislińskiego do art. 51. W głosowaniu nad całością ustawy Senat ustawę akademicką uchwalił większością głosów.

Następnie Izba przeszła do ustawy o funduszu pracy. Późnym wieczorem posiedzenie jeszcze trwa.

Notatki polemiczne

P. Niedziałkowski w „Robotniku” burząc się na mnie, przeprowadza analogję pomiędzy komunistami a wojskami francuskimi. Analogja wyjątkowo bez żadnego sensu. Zwycięstwo wojsk francuskich w r. 1870, oczywiście niczem nie groziłoby naszym interesom narodowym, a zupełnie co innego, ewentualne zwycięstwo komunistów w Niemczech. St. M.

P. Adolf Nowaczyński zamieścił w ABC artykuł, w którym francuskiego ministra lotnictwa pp. Cota i mnie nazywa wejnarofilami t. zn. ludźmi, wierzącymi w pacyfistyczne wejnarskie Niemcy. Uważam to sobie za krzywdę i wielką niesprawiedliwość. Nie tylko nigdy nie napisałem ani jednego słowa wiary w wejnarskość Niemiec, ale przeciwnie, za czasów, kiedy lewica miała większość w spalonym obecnie Reichstagu, a na czele Rzeszy stał gabinet lewicowy, twierdziłem uparcie, że gdy przyjdzie do umy wyborczej roczniki, które nie były na wojnie, wtedy zwyciężą nacjonalistycznie i militarne nastroje Niemcy. Tak się też i stało. St. M.

Hitler przeleciał nad terytorjum Polski w drodze do Królewca. — Ostre pogotowie w Berlinie. Dalszy pogrom komunistów

MANIFESTACJE W KRÓLEWCU

BERLIN PAT. — Zapowiedziane wielkie manifestacje w Królewcu rozpoczęły się o godz. 8 wiecz.

Przez cały dzień z różnych stron prowincji wschodnio-pruskiej zjeżdżali specjalnymi pociągami delegacje i oddziały szturmowców.

Nad miastem krążyły samoloty partji narodowej — socjalistycznej, owacyjnie witane przez ludność.

Ulice miasta ozdobione były sztandarami czarno-biało-czerwonemi i flagami z znakiem swastyki. Dom Techniki, w którym odbywał się meeting Hitlera, od południa zapelnili się po brzegi.

Reportaż prowadził przed mikrofonem radjowym Goebels, który, zapytany dając udział Hitlera, zwrócił się z podziwieniem do wszystkich Niemców, za mieszkałych nietylko w Rzeszy, lecz również i poza jej granicami.

Powitany długotrwałymi owacjami przez zgromadzonych kanclerz Hitler wygłosił godzinne przemówienie, w którym nie poruszył żadnego momentu z polityki zagranicznej. Osnową przemówienia było oskarżenie „stronnictwa systemu”, że w ciągu 14 dni swoich rządów doprowadziły Niemcy do zupełnej ruiny i zależności od obcych. Mówca zobrazował stan Niemiec przedwojennych, podkreślając, nietylko ich zasobność materialną, lecz również siłę moralną i fizyczną, z którą cały świat musiał się liczyć.

Niemcy przedwojenne — mówił kanclerz — stały na straży pokoju światowego. Jeżeli można mówić o jakiejś winie Niemiec — to tylko w tym sensie, że kierownictwo ówczesnej Rzeszy nie umiało docenić na czas niebezpieczeństwa, grożącego państwu z zewnątrz. Niema winy Niemiec.

W tem miejscu kanclerz niezwykłe ostro wystąpił przeciwko stronnictwom rewolucji z roku 1918, oskarżając je, że zarówno jak ich przywódców, że w celu uzasadnienia przewrotu rewolucyjnego, oczerniali własny naród, przyznając, że Niemcy są winne wybuchu wojny. Potwierdzone przez te stronnictwa kłamliwe oskarżenie, że Niemcy ponoszą winę za wywołanie wojny, spowodowało szereg

dalszych klęsk na naród niemiecki. Zada niem nowego pokolenia jest usunięcie skutków tych klęsk.

ZARZĄDZENIA W BERLINIE

BERLIN PAT. — Od dziś zostało za prowadzone w Berlinie ostre pogotowie policji i oddziałów pomocniczych. Na dzień wyborów zarządzenia policyjne dla ochrony lokali wyborczych zostały oazstrzone. Wszystkie gmachy rządowe oraz budynki użyteczności publicznej są strzeżone przez wzmocnione posterunki.

ARESZTY I REWIZJE

BERLIN PAT. — Policja berlińska dokonała rewizji w lokalach organizacji pacyfistycznych. Niemieckiego Ligi Obrony Praw Człowieka oraz Niemieckiego Towarzystwa Pokojowe go. Skonfiskowano materiały przewieziono na 2 wozach ciężarowych do przemyjdu policji. Według relacji biura Wolfia, już wstępne badania miały dać podstawę do oskarżenia organizacji o zdradę kraju.

Z całej Rzeszy nadchodzą wiadomości o straciach i zaburzeniach. W Essen narodowi socjaliści byli ostrzeżeni przez komunistów. W Duisburgu — Hamborn, członek szturmowców został śmiertelnie raniony. W pobliżu mił staliowych znaleziono trupa zastrzelonego mieszczanina. W Hamburgu w czasie wymiany strzałów zabity został komunist. W Pirmasens doszło do strzelaniny podczas pochodu Zelaznego Frontu. Zabity został reichswehrowiec. Ciężkie rany odnieśli dwaj inni uczestnicy pochodu. W Brunświku zastrzelony został policj robotnik, który zachowywał się w sposób podejrzany.

BERLIN PAT. — Dziś rano policja obsadziła gmach wydawnictwa socjalno-demokratycznego organu codziennego „Vorwärts”, przeprowadzając szczegółową rewizję w biurach. Obsadzony został również sąsiedni dom, będący siedzibą centralnego Związku zawodowego robotników metalurgicznych, jednej z największych organizacji związkowych w Niemczech.

ZASTRZENIE ZBORU EWANGELICKIEGO

BERLIN PAT. — „Boersen Ztg.” do nosi, że zbor ewangelicki wysunął szereg zastrzeżeń przeciwko przeniesieniu obrad parlamentu Rzeszy do kościoła garnizonowego w Poczdamie. Obecnie brana jest pod uwagę możliwość zebrania się Reichstagu w t. zw. Długiej Stajni, zbudowanej przez Frydryka Wielkiego dla celów wojskowych.

Spraw drzewa Niemnem

WILNO. — W drugiej połowie bież. mies. mają być podjęte pertraktacje z Litwinami w sprawie spławu drzewa Niemnem i innymi rzekami granicznymi. Dotyczy to przeważnie drzewa eksportowanego z Polski do Anglii i Niemiec. W roku bież. ma być wprowadzone spławianie niektórych towarów.

SILVA RERUM

Gdy w salonie przygodne towarzystwo zaczyna odczuwać brak tematu do rozmowy, ktoś wysuwa zawsze niezawodny temat o pogodzie, lub teatrze i sytuacja zostaje uratowana.

Gdy literatorem, wypowiadającym się na łamach dzienników, brakuje tematu, zaczynają mówić o oryginalizmie!..

Ach, i w Wilnie toczyły się na ten temat długie dyskusje, które nie mogły dać żadnego pozytywnego wyniku, chociażby już tylko dlatego, że każdy inaczej rozumiał znaczenie wyrazu „regionalizmu”.

Ostatnio dyskusja na temat regionalizmu rozwinęła się na łamach Dziennika Poznańskiego.

Trafne uwagi wypowiada p. Józef Birkenmajer:

Zagadnienie, czy Homer był regionalistą, uważam za równie niepoważne, jak „kwesję” czy Homer „grywał w yo-yo”; inna rzecz, że gdyby chodziło o „sumę kolorytu lokalnego” takiej np. Itaki w „Odyseji”, byłaby to suma znacznie większa od takiejże sumy w dziełach tomikach „sonetów wielkopolskich”. Z gwarowego punktu rzecząc biorąc, chyba przyszło znać literaturę starogrecką za najbardziej „regionalistyczną” ze wszystkich, jakie kiedykolwiek pojawiły się na ziemi: Mimmeros, Sappho, Tyrtajos, Pindar — każdy z nich pisze zupełnie innym dialektem! I jeszcze to zróżnicowanie językowe idzie w parze ze zróżnicowaniem nietylko treści utworów, ale — o czym domorosłym naszym regionalistom ledwie się śnić zaczyna — ze zróżnicowaniem formy artystycznej, ba, nawet i samychże rodzajów literackich. Dość wspomnieć rzecz powszechnie znaną, że chóry w tragediach attyckich pisane były inną gwara, niż dialogi. — Jednakże niema potrzeby aszywać poetów greckich regionalistami. Pojęcie takie — nazwa podobna — były im zupełnie zbyteczne.

Tak samo, jak niepotrzebne było ono np. Mickiewiczowi, choć ten arcy mistrz kolorytu (nie tylko lokalnego) w dziełach swych przedstawiał „kraj lat dziecinnych” tak wyraziście i plastycznie, jak udało się ledwie że kilku jego następców w polskiej literaturze.

Modna nazwa „regionalizmu” wywiera sugestię i sprawia, że wielu zwolenników tego regionalizmu szczerze uważa, iż mają do czynienia z jakimś całkiem nowym i przedtem nieznanym zjawiskiem. Zaczynają nawet odróżniać „to wy regionalizm” od „regionalizmu starego”. Nowy, rzecz jasna, jest lepszy, bo został bezkrytycznie wzięty z zagranicy. p. Birkenmajer mówi:

Akurat dziesięć lat temu ukazało się dzieło Zeromskiego, obok którego żadnemu z badaczy regionalizmu nie wolno przejść obojętnie. Nosi ono tytuł „Snobizm i postęp”. Źródłem, z którego ta książka wypłynęła, był niepokój o losy literatury, o jej samoistny wyraz, o jej oryginalność. Ukazawszy na wielu kartach postacie prawdziwych twórców, którzy ku istotnemu postępowi literatury prowadzą, takie gorzkie słowa zwraca Zeromski ku serville imitatorum pecus, ku wszechwładnej rzeczy snobów: „Nam, którzy przeciw rośniemy w dumie i nadywamy się, gdy nas kto nazwie Francuzami północy, wcale nawet nie chodzi o oryginalność. Chodzi o to, by być do kogoś „na zachodzie” zupełnie podobnymi. Oryginalnością u nas nazywa się, gdy ktoś pokryjomu przemyci na targ warszawski, czy krakowski jakąś nowostkę z zachodu czy tam ze wschodu wytworzy koło tego łowaru rumor czyli „prąd”, to jest ogonek naśladowców, kopistów i plagiatów.”

Właśnie. Nie inaczejby powiedział Zeromski i dziś, gdyby mógł zobaczyć niektórych naszych „regionalistów”. Dr. Stanisław Kolbuszewski ustala dwa rodzaje „regionalizmu”:

Otóż, mówiąc o regionalizmie, trzeba rozróżnić te dwa rodzaje: świadome, celowe, artystycznym względem kwoi usuwanie utworów na nie pewnego środowiska i wypełnianie utworu jego, elementami. Tego rodzaju typ dzieł regionalnych może być uprawiany przez każdego pisarza, który ma talent. Drugim przejawem regionalizmu są wyznania nieraz podświadomie wprowadzone, są spontaniczne spowiedzi duszy poety, a w trakcie nich wynurza się fala motywów regionalnych, będących wyrazem najgłębszych, najbardziej intymnych przeżyć pisarza.

Oczywiście, że wartość artystyczna obu tych rodzajów regionalizmu w literaturze zależy zawsze od indywidualności twórcy, a przesądzenie aprioryczne, czy regionalizm jest wzbogacaniem, czy zubożeniem literatury na nic zdać się nie może. Regionalizm, jako zjawisko literackie jest faktem, faktem, który rejestruje historię literatury.

Doświadczenie wileńskie pozwala stwierdzić, iż istnieje jeszcze trzeci gatunek „regionalizmu”, — najbardziej nawet rozpowszechniony. Polega on na

Remarque roku 1905

Cztery lata mija, jak Erich Maria Remarque wydał „Na zachodzie bez zmian”. Potem napisał jeszcze „Drogi powrotny”, na którą czekało się dość długo, a którą reklama rozgłaszała jeszcze dłużej. Więcej nic już Erich Maria Remarque nie napisze. Może dlatego, że należy do pokolenia, które — jak powiedział — wojna zniszczyła, choć nawet uszło przed jej granatami; może dlatego, że zrobiwszy miliony pisac nie potrzebuje; a może dlatego, że podległszy departacji siedzi w Szwajcarii na skrzyżowaniu wszystkich dróg europejskich, gdzie zatracił się i zabrał duchowo.

Minął też czas jego popularności. Po trzech latach nazwisko jego jest już tylko wspomnieniem. Dziś nikt jego książki nie czyta. Trzy lata temu, pamiętam, moi uczniowie gimnazjalni pochłaniali jego — powiedziałbyśmy dziś — reportaż, którego zabraniali im nauczyciele, jako że był brutalny i okrutny w swej szczerości; byli to uczniowie od czwartego do ósmiej klasy. Po trzech latach nazwisko Remarque'a stało się „dla dorastającego chłopca, jak miało możliwość przekonać się, pustym dźwiękiem. Psychoza entuzjazmu minęła, dreszcz odpłynął: wszy i wymioty, Himmelstoss i marmelada z buraków — wszystko to przysionła mgła zapomnienia. Może Urke Nachalnik rozbudzi na chwilę nowy dreszcz, może Urke Nachalnik polsko-cze skórę naszą? Podobno Ameryka za

Groźna sytuacja walutowa w Ameryce

Zamknięcie giełd i banków

NOWY YORK PAT. — Nowojorska giełda towarowa i giełda bawełniana zostały zamknięte na czas trwania moratorium bankowego. Moratorium dla banków ogłoszono w stanach New Jersey, Massachusetts, Nebraska i innych.

NOWY YORK PAT. — W stanie Missouri

Stanowcze zarządzenia w Londynie

LONDYN PAT. — Miarodajne czyn- Zjednoczonych, jak również możliwość niki w Londynie postanowili nie dopuścić do handlu dewizami. Jako powód podaje się moratorium bankowe w Stanach Znie.

Kurs dolara w Warszawie

WARSZAWA PAT. — O godz. 16 kurs dolara na warszawskim rynku prywatnym wynosił 8,59.

ZIMA JESZCZE TRWA
więc należy skorzystać z okazji, gdyż wyprzedamy pozostałe artykuły zimowe, **Z USTĘPSTWEM 20 proc.**

Pałta zimowe damskie i męskie,
Swetry i komplety ślizgawkowe.
Trykoty wełniane damskie,
Kalesony wełniane męskie,
Pończochy i skarpetki wełniane,
Rękawiczki wełniane i skórkowe na podszewce,
Getry i pończochy sportowe,
Flanely i baje deseniowe.

Z USTĘPSTWEM 10 proc.
Bielizna trykotowa ciepła (bajowa i Jaegera)
Pulwery i kamizelki wełniane.
Getry,
Welwety deseniowe na szlafroki,

BRACIA JABŁKOWSCY, Sp. Akc. Wilno, Mickiewicza 18

PRZEŚYŁKI do ROSJI
Zwyknościowych i odzieżowych po cenach obniżonych, wysyła

Dom Eksped. **BR. STRAKUN** Wilno, Niemiecka 22 tel. 2 93

oraz przyjmując na „TORGSIN” Informacje przesyłki standardowe na „TORGSIN” udziela się listownie i osobiście

Minister Beck na śniadaniu u sprawozdawców zagranicznych



Klub Prasy Zagranicznej w Warszawie wydał w dniu 27 lutego w salonach Resursy Kupieckiej śniadanie na cześć ministra spraw zagranicznych p. Józefa Becka. W śniadaniu wzięli udział: p. marszałek senatu Raczkiewicz, p.p. ministrowie: Zawadzki, Zarzycki i Ludkiewicz, członkowie korpusu dyplomatycznego, podsekretarze stanu Szembek, Lechnicki, Gallot i Doleżał, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Sejmu, poseł Radziwiłł i senator Lubomirski, przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej. Na zdjęciu naszym widzimy p. ministra Becka (X) obok którego siedzi prezes klubu prasy zagranicznej red. Birbaum.

sztucznym, na zimno robionym zachwyce niemniej nie w celach artystycznych, lecz z myślą o przypodobanie się komuś, których się nie rozumie i nie odczuwa. Jest to regionalizm — mimikra, — naj- większa plaga współczesnego zakłamane- kich pewnych motywów „tutejszych” by- go życia kulturalnego!.. Lector.

ciec Laurenty krzyknął, spojrzawszy na niego. Doktor otworzył oczy i porwał się z miejsca.

— Co się stało? Czego?
— Ja chciałem... tego.. szukam oficera.

— Oficera? Jakiego oficera?
— A tego samego.. Japończyka...
I żołnierza, oglądając się dookoła, zaczyna uśmiechać się.

Doktor zmarszczył brwi, wpatrując się z dziką przenikliwością w żołnierza.
— Widziałem — mówi zwolna a niepewnie żołnierz, zniżając głos do szeptu: — widziałem, jak ten oficer japoński szedł przez pole i odchyliwszy namiot, pochichatku na palcach ukrył się w nim. Ale ja go już przedtem — tego... zzzadu- siłem. A on nic: wstał i tu, do namiotu...
Doktor potarł czoło i uderzył żołnie- rza po ramieniu.
— Dobrze, dobrze, gołubcziku! My go tu zaraz znajdziemy... A teraz idź, ja cię zaraz zawołam.
— Rad star'asia! — sprężył się żoł- nierz i uśmiechając się wychodził.
I oto w tej chwili rozlega się głos po- pa:
— Gdzie kadzidło? Gdzie kadzidło? Nie można przecie bez kadzidła! Nie mo- żna bez kadzidła odprawić nabożeństwa.
— Słuchaj, ty! — krzyknął nagle stu- dent, porwijając się z ziemi: — dosyć, dosyć! Milczcie, milczcie! Zwarjował, o Boże mój, zwarjował!

I krzyk studenta w szpazmatycznym szloch uderza o jego mózg obłąkaniem. Jeszcze moment, a obłąd porazi lekarza i

bankowych do 5 proc. Bankierzy chicagocy odbywają rozmowy z przedstawicielami Federal Reserve Banku, omawiając możliwość czasowego zamknięcia banków w stanie Illinois.

CHICAGO PAT. — Wszystkie banki stanu Illinois, począwszy od dnia dzisiejszego będą zamknięte do dnia 8 bm. Zarządzenie to dotyczy również wszystkich banków chicagociskich. W ciągu 8 dni po otwarciu ponownie banków wycyfywanie wkladów będzie ograniczo- ne do 5 proc.

NOWY YORK PAT. — Banki w północnej Karolinie i w Wirginji zostały upoważnione do ograniczenia wycyfywania wkladów.

NARADA ROOSEVELTA Z HOOVEREM

LONDYN PAT. — Z Waszyngtonu dono- szą o ważnej naradzie odbytej wczoraj w nocy między Hooverem i Rooseveltem. Narada ta poświęcona była sytuacji bankowej. Najbardziej uporczywie powtarza się pogło- ska, jakoby Roosevelt i Hoover rozważali możliwość zakazu wywozu złota oraz możliwość zaprzestania wypłat w zlocie.

Prezydent Roosevelt objął władzę

WASZYNGTON. PAT. Objęcie władzy przez nowego prezydenta odbyło się z niezwykłą uroczystością. Pogoda słoneczna sprzyjała wyległym na ulice tłumom, tłoczącym się nlicami, ktorými przejeżdżał prezydent. Specjalne zarządzenia policyjne wzbierały zajmowanie miejsc obser- wacyjnych na dachach domów. Pożatem szereg detektywów sprawadzonych ze wszystkich stanów wmiessanych było w tłumie, celem śledzenia podejrzanych o- sób.

WASZYNGTON. PAT. Prezydent Ro- osevelt na czele swego rządu obecny był na uroczystym nabożeństwie. Wiceprezydent Garner złożył również przysięgę.

LONDYN. PAT. Dziś o godzinie 1 w południe w-g czasu amerykańskiego, czyli o g. 18 w-g czasu londyńskiego prezydent Roosevelt złożył na Kapitolu przysięgę — wobec zebranego kongresu i wygłosił prze- mówienie programowe, w którym w bardzo silnych słowach zaatakował spekulacje finan- sowe, uprawiane w Ameryce. Roose- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad- zwyczajnym, w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem ze- wnątrznym. Co się tyczy stosunków z za- velt oświadczył, że natychmiastowe działa- nie jest konieczne i że jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od Kongresu zarządzeń, ma- jących na celu ustanowienie ścisłej kontro- li nad bankami i instytucjami inwesty- tującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi o- raz zdążających do utrzymania zdrowej wa- luty. W razie niemożności opanowania sy- tuacji środkami konstytucyjnymi, zapo- móż ustaw i dekretoów Roosevelt gotów jest zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nad-

SPORT

Pierwszy dzień zawodów konno-narciarskich

Pierwszy dzień emocjonujących zawodów konno-narciarskich przeszedł w sprawnie, ku zadowoleniu sporej gąszi zwolenników sportu, przybyłym na Pospieszkie. Wszystkie konkurencje odbyły się bez zwykłych na podobnych zawodach wypadków, a sprawną organizacją pozwoliła na przeprowadzenie programu ściśle według czasu wskazanego w anonsach. Zaczęło się od podoficerskiego konkursu hippicznego. Współzawodnicy mieli do przejścia 10 przeskód wys. 1 m. szerok. 3 m. w tempie 375 mtr. na minutę. Startuje 21 zawodników.

Zwycięzcy wachm. 23 p. ul. Korbel na „Walcenji”, przed plut. 4 p. ul. Łowkisa na „Taka” i kpr. 23 p. ul. Jaskiewiczem na „Lama-ga”.

Po konkursie rozpoczynają się biegi wioślniaki z jedźcem. Jest ich pięć.

Pierwsi startują oficerowie Brygady Kawalerji. Zwycięzcy por. Maciejowski (13 p. ul.), jadąc za „Oberkiem” dosiadanym przez por. Cieplaka z trudem uciekając na finiszu od ppor. Sznarskiego (jeźdź. por. Małuski).

Dalej następują dwa biegi narciarzy z rzęzo nych w PZN.

W pierwszym wygrywa pewnie młody zawodnik Ogniska Bychowców, koremu doświadczenie pozwoliło wylosować szybką „Polkę”, prowadzoną umiejętnie przez plut. Komara — 7 sw. pion.

W drugim Iwanowicz (Strzelek) wjeżdża przez bomb. Naruszewicz (3 DAK) na „Jesio-trze”.

Bieg — oficerów garnizonu Wilna wygrywa latwo, por. Jakubianiec (5 p. p. Leg.). — Wiośl go kpt. Rozwadowski na koniu o całej klasie lepszym od wielu innych.

Na zakończenie bieg podoficerów Brygady, Kpr. Mikolejko z 23 p. ul. jadąc za „Rudolfiną” prowadzoną przez plut. Kowalskiego nija celownik pierwszy.

Jak się już rzekło na wstępie, obszedło się bez wypadków, a nawet nie zanotowano ani jednego upadku narciarza, co jest oczywistym dowodem, że tor został należycie przygotowany.

Zaraz po zakończeniu ostatniego biegu do-wódca Brygady gen. Przewłocki rozdał zwycięzcom nagrody. I tu znów należy podkreślić z uznaniem dla organizatorów, że wszystkie nagrody były ładne i nie przypominały tych wszystkich — jakże podobnych do siebie — rozdawanych na każdym niemal zawodach.

Dziś drugi dzień zawodów ze znacznie ob-szerzonym programem. O 1 po poł. rozpo-czynają się konkursy hippiczne oficerów. O godz. 1 m. 40 biegi skijerowego, potem dalszy ciąg konkursu i znów biegi, wszystkiego jedena-ście.

Na miejscu ciepły bufet i muzyka. Do-jadą autobusami b. wygodny.

Zaraz po zakończeniu ostatniego biegu do-wódca Brygady gen. Przewłocki rozdał zwycięzcom nagrody. I tu znów należy podkreślić z uznaniem dla organizatorów, że wszystkie nagrody były ładne i nie przypominały tych wszystkich — jakże podobnych do siebie — rozdawanych na każdym niemal zawodach.

Dziś drugi dzień zawodów ze znacznie ob-szerzonym programem. O 1 po poł. rozpo-czynają się konkursy hippiczne oficerów. O godz. 1 m. 40 biegi skijerowego, potem dalszy ciąg konkursu i znów biegi, wszystkiego jedena-ście.

Na miejscu ciepły bufet i muzyka. Do-jadą autobusami b. wygodny.

Zawody międzynarodowe Ryga—Wilno

Wczoraj w ramach spotkania narciarskiego Ryga—Wilno odbył się bieg na 18 km. W mocnej konkurencji walczyli zawodnicy o każdą sekundę. Warunki na trasie były trudne z powodu różnego gatunku śniegu (stary wysłizgany i świeży) kopki). Część zawodników z powodu czy to zagapienia się, czy to z winy łobuzów, którzy wyciągają chorągiewki na trasie, myliła prawidłowy kierunek i zrezygnowała z udziału w biegu. Naogół trasa startującą się podobala; ciekawą i udaną inowacją było wytyczenie 18-ki (pełnej) w kształcie dwóch okręgów, co pozwoliło na obserwację zawodników na półmetku i na określenie czasu po 9-ciu kilometrach.

Na półmetku najlepszy czas miał Łab-ń (Ognisko). Bieg jednak wygrał — Starkiewicz (1 p. p. leg.) — 2 g. 4 m. 32 s.; drugim był Łab-ń (Ognisko) — 2 g. 4 m. 43 s. (przebieg różnica 11-tu sekund); 3. Gruzitis (Łotwa) — 2 g. 5 m. 34 s.; 4. Reksins (Łotwa) — 2 g. 9 m. 2 s.,

5. Karbowanyczk (1 p. p. Leg.) — 2 g. 11 m. 26 s.; 6. Zakrzewski (Ognisko) — 2 g. 20 m. 43 s.; 7. Bukas (Łotwa) — 2 g. 21 m. 34 s.; 8. Wojcicki (1 p. p. Leg.) — 2 g. 22 m. 52 s.

Po dzisiejszym biegu pań i skokach do kombinacji i otwartych będziemy mieli całokształt walki na śniegu z Lotyszami.

Rozdawanie nagród nastąpi o godz. 18 u „Zielonego” Sztalla. Ufundowane przez K. K. S. Ognisko nagrody wręczy zwycięzcom prezes Puchalski.

W każdej konkurencji otrzymują zawodnicy nagry dla pierwsze trzy miejsca. Lotysze bez względu na wynik otrzymują specjalną nagrodę pamiątkową.

W niedzielę dnia 5 lutego r. b. o godz. 11 popoł. w Parku Sportowym im. Gen. Żeligowskiego, Kuratorium Okręgu Szkolnego organizuje zawody lyżwiarskie Młodzieży Szkolnej w jeździe figurowej o odznakę sportową I. II. i III stopnia.

W niedzielę dnia 5 lutego r. b. o godz. 11 popoł. w Parku Sportowym im. Gen. Żeligowskiego, Kuratorium Okręgu Szkolnego organizuje zawody lyżwiarskie Młodzieży Szkolnej w jeździe figurowej o odznakę sportową I. II. i III stopnia.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„INGAGI” — „CASINO”.

Każda rzecz ma swoje dobre i złe strony. Tak samo i praca recenzenta filmowego. Przyjemnie chodzić do kina i oceniać o-brazy — mówią laicy.

Tymczasem ktoś zdola pojąć tortury, jakie sprzedawca wyarty tasemnie, szumnie wa-zwany filmem. Chciałoby się kogoś pobić, sa-dystycznie podziurkować zarządzałem od a-tramentu piórem... Kogo? Pierwszego z brzegu... Straszne objawy!

Ostatnie programy kin wileńskich są do-brane najpewniej przez czarną mafię dla zgnębienia publiczności i odstraszenia jej na dłuższy czas od kina.

„Ingagi” zjawia się jak koszmarny upiór. Znowu Afryka, znowu reportaż, posiekane na bi-gos kawałeczki taśmy, posiekane przez detyryka w przystępie szalu. Niech już raz przepadnie cała ta rozgadana czereda murzynów, pigme-jów i pospolitze od rodziny krowy antylopy, nosorożce i krokodyły! — Żeby chociaż poka-zano to wszystko z sensem, w dobrym wyko-naniu i na porządnej taśmie.

Najzagorzalszy entuzjasta filmów egzoty-cznych, wścieknie się od dawki takiego „Ingagi”.

Były filmy dobre — „Trader Horn” — ale czy jest w Wilnie kara na twórców różnych szmat w rodzaju „Zungu” czy „Ingagi”?

Ze zdjęć są tandetne i ciemne, że ga-dac ciągle przeszkadza, że akompanjament na organach (i) jest bez sensu, że napisów jest za wiele i że z błędami, że montaż wogóle tu niema, że niewiadomo kto, gdzie, kogo i za-co — to wszystko jeszcze nic.

Ale ordynarne mordowanie zwierząt, filmo-wanie łapaczy okazów do kłatek, lubowanie się w przedśmiertnych grawkach i konwul-sjach osaczonej zwierzyny — to jest wstrętne.

Filmy jeden z drugim przyrdo, ale nie będące zniechęcającie uzbudzonego draba nad zwiercieniem.

I taki „film” sprowadzać? Słów szkoda.

Nadprogram wynagradza trochę zawod. Zapomiana Mickey ukazuje się w obrazku bar-dzo dobrze opracowanym dźwiękowo.

Tad' C.

grodzieńska

— ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZERWY ZACZYNA SWĄ DZIAŁALNOŚĆ. Istniejący w Grodzie Związek Podoficerów Rezerwy ponownie rozpoczął swą działalność.

W dniu 27 lutego odbyło się pierwsze zebranie na którym został wybrany Zarząd. Przeszem Związku został obrany p. Mikulski Aleksander, sekretarzem p. L. Jarosz.

Związek przystąpił obecnie do zbiera-nia składek zaległych by móc przystąpić do zorganizowania kółka dramatycznego.

Przy Związku zorganizowane zostało przysposobienie wojskowe. Liczba człon-ków narazie wynosi 150-ciu.

— Posiedzenie powiatowej komisji oszczędnościowej. — W dniu 5 marca rb. w sali po-czątku seansów 6, 8 i 10. Uroczą para kochan-ków: nowodkryta gwiazda filmowa, sobowrót „Marilyn” Dietrich — Tallulah Bankhead, oraz Gary Cooper w filmie pt.:

Szatan Zazdrości

Film, który osiągnął największy sukces na ekranach kin amerykańskich.

Wstęp 49 groszy.

Kino „PALACE” Orzeszkowej 14.

Henny Porten, Elzbieta Pinaroff i Gustaw Diessi w wielkim dramacie życia kobiety, która nie mogła mieć własnych dzieci.

p. t.

Bez serc — Bez duszy

Wstęp 40 groszy.

FIRMA RADJOWA „LINNIK” Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186

Konto czekowe P. K. O. 82.157.

POLECA ZA 160 ZŁ. GOTÓWKĄ s-lampowy odbiornik radiowy, z lampami głośnikiem akumulatorem, baterją anodową i sprzętem antenowym

Przy zamawianiu należy wpłacić do P.K.O. N. 82.157 ul. 28. Pozostałość za zaliczeniem.

siedzeń sejmiku grodzieńskiego odbędzie się posiedzenie powiatowej komisji oszczędnościowej.

— Zjazd. — W dniu 9 marca rb. w sali po siedzeń sejmiku grodzieńskiego odbędzie się zjazd burmistrzów, wójtów i sekretarzy pow. grodzieńskiego.

— Przedstawienie na rzecz Zw. Rezerwistów. — Staraniem komendy okręgu przy L. O. K. III. Związku Rezerwistów w Grodzie odbędzie się w teatrze miejskim w piątek dnia 10 marca rb. przedstawienie na rzecz Związku Rezerwistów. Odegrana zostanie farsa Arzolda i Bacha „Hulla di Bulla”. Czysty zysk z przed-stawienia przeznacza się na cele kulturalno - oświatowe Związku. Komenda Okręgu zwraca się tą drogą do społeczeństwa grodzieńskiego z apelem i gorącą prośbą o poparcie tak szla chetnego celu.

— Chleb podróżny. — Z dniem 3 marca r. b. zaczęły obowiązywać ustalone przez magi-strat ceny na makę i pieczywo, które wyno-szą o 2 gr. drożej na 1 kg. Chleb żytni razowy kosztuje obecnie 24 gr., za kg., sitkowy 34 gr. stołowy 36 gr., chleb biały pieczywo 60 gr.

Ceny mąki równe są cenie pieczywa. — W sprzedaży hurtowej cena mąki i pieczywa o 2 groszy taniej.

— Zbrodniczy wyczyn przestępcy. — W dniu wczorajszym komendant posterunku P. P. w Indurze przed. Bronicki wraz z posterunkowym Rzdokiewiczem, patrolując rejon na-ktęgli się we wsi Zarubice na ukrywającego się oddawna przestępcę Rogaczewskiego Ka-cimierza.

Chcąc ująć go, udali się do jego mieszka-nia, lecz Rogaczewski uprzedzony prawdopodobnie o ich przybyciu, w chwili wkroczenia funkcjonariuszów P. P. do mieszkania strzelił z rewolweru, raniąc komendanta posterunku w głowę, a posterunkowego w prawy bok. Stan obu jest bardzo ciężki. Rogaczewski zbiegł — Ujęcie handlarzy sacharyny. — W dniu 3 marca rb. zatrzymano Sałpiężyński Anieł pod czas rewizji znalezione 64 dk. sacharyny w kryształach. Sacharynę zakwestjonowano.

— OBCHÓD POWSTANIA STYCZNIOWEGO. — W dniu 2 marca w salach O-gniska odbył się w Nowogrodzku, zorgani-zowany staraniem Komitetu Obchodu Rocz-nicy Powstania Styczniowego i Zw. Dziennikarzy i Literatów wojew. nowogrodzkie-go „czwartek literacki”, poświęcony Pow-staniu Styczniowemu.

— CENY NA ZIEMIOPLÓDY. W ciągu miesiąca lutego r. b. na terenie wojewódz-twa nowogrodzkiego zaznaczyła się pewna poprawa w kształtowaniu się cen na ziemio-plody. Płacono za (100 kg.) żyto od 15 do 19 zł. pszenicę od 20 do 23 zł. je-cmień od 13 do 16 zł. oraz owies od 11 do 16 zł. Najwyższe ceny na żyto, jęczmień i pszenicę płacono w powiecie lidzkim i — szczytyńskim, za owies w pow. baranowickim, i szczytyńskim, mięso cielęcog ogólnie potaniało i sprzedawane jest w cenie wahającej się od 50 do 60 gr. prócz Baranowicz, gdzie cena waha się od 80 do 1 zł. za kilogram. Ostatnio również zaznaczyła się zwykła cen za wieprze. W Nowogrod-ku płacono ostatnio 1, 25 zł. za kg. żywea. Podniosły się również ceny bydła: średnia wiejska krowa w Nowogrodzku kosztuje 120 zł. Zapowiada się dalsza zwykła cen na ziemio-plody i inne produkty rolne.

baranowicka

— Szukajmy się! — Tak, szukajmy się na przedstawieniu, ale jakie? — Otóż w ten twój sek — na operę, która będzie wystawiona przez gimnazjum żeńskie im. Królowej Barbary Radziwiłłówny w dniu 7 marca.

Odegrany będzie „Zabi król”. Zespół skła-da się z 90 uczeń.

— ODCZYTY. — W dniu 1 marca w sali kina Apollo p. Bojarska wygłosiła odczyt p. t. „Zasługi plk. Berka Joselewicza”.

— KLUSOWNICTWO. — W dniu 28 lutego post. PP. Polonka dokonał rewizji u Sidorowa Jana, zam. w chutorze Msza-nowo gm. Nowo-Mysz.

W czasie rewizji znaleziono fuzję „Ber-dankę”, naboje, łuski, śrót i sidła.

Klusownik zostanie pociągnięty do od-powiedzialności.

stonińska

— RADNI MIEJSCY PRZY PRACY. Nie często w Stoninie odbywają się posie-dzenia rady miejskiej, dlatego też zebrania jej powodują większe zainteresowanie pe-wnych grup społeczeństwa.

Porządek dzienny ostatniego posiedze-nia zawierał 10 punktów, wśród których najbardziej zwracający na siebie uwagę był punkt 3-ci — wnioski komisji radzieckiej do spraw bezrobocia.

Palma prymadonny na tem posiedzeniu bezwarunkowo należy się p. Aleksandrowi-czowi, który jako przewodniczący aż 2-eh komisji: do spraw bezrobocia i komisji rewizyjnej, najwięcej absorbował radę swo-imi wyczynami. Sprawozdanie komisji re-wizyjnej było za rozwlekłe i nosilo cha-akter raczej sprawozdania rachunkowego magistrata. Punktem kulminacyjnym wy-stępu p. Aleksandrowicza były wnioski je-go, jako przewodniczącego komisji radzieckiej do spraw bezrobocia, gdzie jest on biernym echem tego wszystkiego, co (w) jego adresem składają liczne, a niesko-ndynowane zwłazki t. zw. „bezrobotnych” na terenie miasta. Dla przykładu przyto-czymy kilka wniosków komisji, która wno-si o: 1) zwiększenie ilości zatrudnionych

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

JUŻ WKRÓTCE!

„Żółtym paszportem” ujrzy ci we wspa-niałym filmie:

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

7 si Najlepiej ejszy film 5-ata. Poemat B. Hater-a i W. i. e. j. Miłos-ji p. t. w rol. gl. niezapomniany bohaterzy „Z dzi P. d. w. d. n. e. i. i. „Sto-rowca” Jack Holt i Ralph Graves.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9 w sobotę i niedzielę o godz. 3-ci!

Dźwiękowe kino „REWJA” SALA MIEJSKA